

Sygn. akt V CZ 17/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa Bank [...] Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 kwietnia 2015 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 grudnia 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo Banku [...] S.A. w W. przeciwko A. O. o zasądzenie kwoty 114.624,03 zł. z ustawowymi odsetkami tytułem niespłaconego kredytu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony łączyła umowa kredytu bankowego. Uznał jednak, że strona powodowa nie udowodniła powstania i istnienia zaległości w spłacie tego kredytu w dochodzonej pozwym kwocie. Stwierdził, że nie są w tym zakresie wystarczające złożone przez stronę powodową i przeprowadzone przez Sąd dowody z dokumentów w postaci wyciągu z ksiąg bankowych oraz historii rachunków, gdyż wyciąg z ksiąg bankowych nie ma mocy dokumentu urzędowego, a poza tym dowody te, zdaniem Sądu, pozostają ze sobą w sprzeczności i nie pozwalają na ustalenie faktycznego salda rozliczeń, odsetek ani daty wymagalności poszczególnych roszczeń.

W wyniku apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził wprawdzie dowody z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów, jednak nie dokonał na ich podstawie żadnych istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń, uznając, że jest to niemożliwe. Istotny problem w sprawie sprowadzał się, zdaniem Sądu drugiej instancji, do odczytania złożonych przez stronę powodową dokumentów, które uważała ona za zrozumiałe i nie budzące wątpliwości. Jeżeli Sąd pierwszej instancji uznał je za niewystarczające do wykazania roszczeń lub nieczytelne dla Sądu, to powinien przynajmniej zwrócić na to uwagę stronie powodowej wskazując na potrzebę zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, czego Sąd pierwszej instancji nie uczynił. Jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie tylko to było powinnością Sądu pierwszej instancji. Skoro bowiem Sąd ten doszedł do wniosku, że strona powodowa wykazała zawarcie umowy kredytowej i wykorzystanie przez pozwanego kredytu w całości,

czego pozwany nie kwestionował, obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego. W sytuacji, gdy do rozstrzygnięcia sprawy wymagana jest wiedza specjalistyczna zapewniona wyłącznie przez opinię biegłego, niedopuszczenie takiego dowodu przez sąd z urzędu, przy braku inicjatywy dowodowej nawet zawodowego pełnomocnika, stanowi naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c.

Powzięcie zatem przez Sąd Okręgowy wątpliwości co do wartości merytorycznej przedstawionych przez stronę powodową dokumentów uzasadniało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego, który umożliwiłby sprawdzenie prawdziwości faktów przedstawionych przez powoda, przy jednoczesnej możliwości ustalenia zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości, co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., przy respektowaniu zagwarantowanego w art. 176 ust.1 Konstytucji RP, prawa strony do co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Na powyższy wyrok zażalenie wniósł pozwany zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie w wyniku błędnego przyjęcia, że wydanie wyroku merytorycznego wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, jak również naruszenie art. 232 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, iż w sprawie konieczne było dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego, art. 278 § 1 k.p.c. przez bezzasadne uznanie, że rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych oraz art. 5 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, iż obowiązkiem Sądu pierwszej instancji było pouczenie strony powodowej o potrzebie złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz pełnomocnika pozwanego z urzędu kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielone pozwanemu w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z uwagi na to, że w zażaleniu podniesiony został nie tylko zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., lecz także inne zarzuty procesowe, kwestionujące stanowisko Sądu drugiej instancji zajęte w przedmiocie konieczności przeprowadzenia w sprawie określonego dowodu oraz udzielenia stronie pouczeń, konieczne jest na wstępie przypomnienie, że zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest środkiem zaskarżenia, który służy wyłącznie kontroli prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 4 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Kontrola dokonywana w ramach tego środka ma więc charakter jedynie formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji powołanych przez sąd apelacyjny. Kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje zatem merytorycznej oceny zaskarżonego wyroku ani stanowiska Sądu drugiej instancji w kwestiach materialnoprawnych, jak również w kwestiach procesowych innych niż przesłanki zastosowania art. 368 § 4 k.p.c., jeżeli przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji było nierozpoznanie istoty sprawy lub konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, albo przesłanki zastosowania art. 368 § 2 k.p.c., jeżeli przyczyną uchylenia wyroku była nieważność postępowania (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, z dnia 10 maja 2013 r. I CZ 37/13, z dnia 5 listopada 2013 r. II PZ 28/13, niepubl. i z dnia 15 lutego 2013 r. I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014/1/4).

Z tych przyczyn podniesione w rozpoznawanym zażaleniu zarzuty naruszenia art. 232, art. 278 § 1 i art. 5 k.p.c. w ogóle nie mogą być przedmiotem oceny Sądu Najwyższego.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 368 § 4 k.p.c. trzeba stwierdzić, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, w systemie apelacji pełnej, jaki obowiązuje w polskiej procedurze cywilnej, obowiązkiem sądu drugiej instancji jest ponowne rozpoznanie sprawy od początku

i, w ramach zarzutów procesowych apelacji, uzupełnienie wszelkich braków postępowania dowodowego oraz wydanie wyroku merytorycznego przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa materialnego. Rozpoznanie apelacji ma doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron w sytuacji, gdy sąd powinien działać z urzędu w celu wyjaśnienia sprawy w sposób umożliwiający jej merytoryczne rozstrzygnięcie (porównaj uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Ustawodawca w art. 368 § 4 k.p.c. wprowadził wyłom od zasady apelacji pełnej tylko w dwóch sytuacjach: gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz gdy wydanie wyroku merytorycznego wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przewidziane w art. 386 § 4 k.p.c. wyjątki od zasady apelacji pełnej muszą być wykładane ściśle. A zatem w przypadku braków w postępowaniu dowodowym jedynie konieczność przeprowadzenia tego postępowania w całości uzasadnia uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego uchylenia wyroku nie uzasadnia więc nie przeprowadzenie przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w całości, lecz jedynie nie przeprowadzenie przez ten sąd żadnego postępowania dowodowego co do istoty sprawy, skutkujące koniecznością przeprowadzenia tego postępowania w całości (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r. II PZ 9/14, niepubl.). Nawet zatem konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w znacznej części nie wypełnia omawianej przesłanki art. 368 § 4 k.p.c. i nie uzasadnia uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2014 r. II CZ 61/14 i z dnia 28 listopada 2014 r. I CZ 78/14, niepubl.).

Regulacja ta niewątpliwie nie narusza zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego, przewidzianej w art. 176 ust.1 Konstytucji, która wymaga zapewnienia co najmniej jednej instancji odwoławczej, dokonującej oceny prawidłowości postępowania i rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji oraz bazuje na założeniu, że przeprowadzenie merytorycznego rozpoznania sprawy przez sądy dwóch instancji wystarczy do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego

i rozstrzygnięcia sprawy (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r. II CSK 509/13, niepubl.). Uzupełnienie postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji, nawet w przeważającym zakresie, nie prowadzi do osądzenia sprawy w jednej instancji - odwoławczej, lecz do zrealizowania zasady apelacji pełnej, która bez wątpienia nie narusza konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny stwierdził - powołując się na utrwalone i w istocie jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego zacytowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - że prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymaga dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego, który to dowód w tej sytuacji powinien być przeprowadzony z urzędu. Ponieważ Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowania dowodowe w pozostałym zakresie, nie ulega wątpliwości, że w sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a jedynie uzupełnienia go przez dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego, co powinien był uczynić Sąd drugiej instancji realizując zasadę apelacji pełnej. Nie zachodziła natomiast wskazana przez ten Sąd podstawa uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, przewidziana w art. 368 § 4 k.p.c., co słusznie zarzucono w zażaleniu.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.